



GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 6. LUTEGO ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 6. Lutego.

Liść JW. JO. Marszałków Konfederacji Generalney Obu Narodów, do Króla Jegości.

Odpowiedź (iako Najiaśnieysza Konfederacya dać zleciła JW. Małachowskiemu Kanclerzowi W. Kor: na Deklaracyą Dworu Berlińskiego, przez JP. Barona de Buchholtz dnia 16. Januarii podaną) zapewne zylka approbacyą W. K. Mości. Zawsze Konfederacya Gener: żąda łączyć swe prace do Dobra Oyczyzny dążące z zdaniem W. K. Mości, y czym zawilsze są okoliczności, tym barziej iedności Króla z Narodem potrzeba. Te są żądania Konfederacyi Generalney, która nic innego nie ma przed oczyma, tylko aby tak rzeczy kierować, iżby oszczędzić kłę-

fki dawnemi czynami ściągnione, y aby dobro ile możności zbliżyć.

My zaś z powinnym respektem zostawać mamy honor

Waszey Królewskiej Mości.

Z Grodna dnia 30. Stycznia. Dnia 25. Stycznia JW. JP. Rzewuska Hetmanowa Polna Kor: z Dobr swoich Koronnych przybyła do Grodna. Zkąd dnia 28. wyjechała do Kryniczney, spotykając JW. Hetmana Męża swego, wespół z JW. Sywersem Połtem Pełnomocnym Imperatorowey Jejności Rosyjskiej przyjeżdżającego, y pewnie w tym dniu w Grodnie spodziewanego.

Dokąd także przybył z Warszawy dnia 27. tegoż Miesiąca JW. JP. Kochoński Generał en Chef y przeszły Kom-

mendant Woytk Rosyjskich, iadący do Peterzburga.

Z Delegowanych zaś powrocili z Warszawy do Grodna Konfilyarzów JW. Woynitowicz Konsyliarz Nowogrodzki Delegowany do Examimowania Komnissyi Skarbu Kor: y JW. Lau-dański Konfilyarz Xięstwa Zmudzkiego, Delegowany do Examiniwania Komnissyi Edukacyney.

Tegoż dnia, z okazji przyślano go od Nayiaśniej: Imperatorowey Rosyjskiey Orderu S. Katarzyny, dla JW. JP. Potockiey Generałowey Artyleryi, y Marszałkowey Konfederacyi Generalney Koronney, wydany był Bal wspa-niały na Zamku nowym Krolewskim, gdzie liczna z Naydyłtyngwowańszych Ołob zebrana Kompania, bawiła się do późney pory wesółemi przy Afsambłach zabawami. Order ten, przyślany był od Imperatorowey JeyMości przez u-myślnego Kuryera, z przyłączonym Listem teyż Monarchini, szczegulnych względów pełnym.

Dnia 28. Stycznia, przybyła tu JW. JP. Kossakowska Hetmanowa Pol-na Lit:

Z Ratyzbony dnia 4. Stycznia, Minister Cesarzki Hrabia de Lehrbach, y Pruski Chargé d'Affaires Pan de Schulz podali na dniu 18. zeszłego Miesiąca Memoryał Ministrom Xiążęcia Elektora Palatyno-Bawarskiego w Monachium z wyrażeniem, że spodziewa-ia się, iż przez Negocyacye między Francuską Generalicyą y Rządem w Manheimie zagaione, ubliżenie żadne, ani dla Państwa Niemieckiego w ogół-ności, ani dla obudwu rzeczonych Dwo-rów Sprzymierzonych w szczegulno-ści, niewyniknie. Na co wspomniane Ministerium w odpowiedzi swoiey wv-raziło: iż te Negocyacye ściągają się iedynie tylko do Skarg względem ży-wności zakupionych &c: y że Xiąże

Imię Elektor wiadomych swoich Sen-tymentów nieodmieni.

Z Wiednia dnia 12. Stycz: Do-browolne ofiary y Patryotyczne skład-ki ku opędzeniu nakładów Woiennych dla Dobra Kraiu, nieustają u nas. Xią-że de Kiński, Serwis Srebrny po zmar-łym Oycu niedawno w Sukcessyi wzię-ty, do 20,000. Złotych Cesar: taxo-wany, ofiarował. Imperyalny Vice-Kancierz Xiąże de Colloredo, y Xiąże Auersberg, każdy 20,000. Złotych Ce-sarskich złożył. Panujący Xiąże de Li-chtenstein, z Dochodów swoich, pewną Summę roczną na Woynę chce po-święcić. Więkši Kupcy tuteyszi, uchwa-lili Cesarzowi Jmci pożyczyć 300,000. Złotych Cesar: na cały czas Woyny teraznieyszey bez prowizyi żadney. Kupcy mnieyszi złożyli 20,000, Złotych Cesar: na ofiarę dla Monarchy, iako Subsidium Woyny. Fabrykant Pan de Lang 2,000. Złotych; znaczniejszy Księ-garze dali 1,000. Złotych; Krawcy o-fiarowali 3,000. Złotych. Inne Cechy, Konfraternie, y Osoby prywatne, z ró-wną gorliwością, dobrowolne składają dary na Subsidium Woyny.

Z Hagi dnia 15. Stycznia. Ma-my tu wiadomość, że przy Francu-skiey Armii stojącej w Niderlandach, choroba panuje zaraźliwa, z której wielu Żołnierzy umiera. Francuski Generał Beurnonville ma swą Główną Kwaterę teraznieyszą w Thionville. Austryacki Generał Beaulieu znaczne krzyści odniósł nad Francuzami w Lu-xemburskim, którzy już teraz tę Pro-wincya całkiem opuścili.

Z Sztokolmu dnia 11. Stycznia. Owi dway Mieszczanie y Fabrykanci Gregorius y Hongelius, którzy na dniu 8. przyczyną byli kupienia się Ludu, ielszcie w areście są trzymani, a In-kwizycya Sprawy codziennie kontynu-owana, dotąd zakończona nie jest. Xią-

że *Regent* przeciwko wszelkim kupieniom się Ludu po Ulicach, surowe uczynił dyspozycje, y na utrzymanie publicznego Beśpieczeństwa, więcej Woyska do Stolicy ściągnął, Patrole powiększył, y rozporządził, ażeby po godzinie 9. wieczornej, w Szynkowniach, y po innych Publicznych mieyscach, żadne Schadzki y Towarzystwa cierpiane niebyły.

Z *Paryża* dnia 11. *Stycznia*. Od Poniedziałku przedaia tu na Ankcji Futra y Piora Króla y Królowey. Wszystkie te nader kosztowne rzeczy, za bezcen zbywają się.

Toż dzieie się y z Meblami *Emigrantow*. Zgodny, y powszechny jest w Publiczności odgłos przeciwko tym Łupieństwom, y szkodliwym Rzeczom cudzych zmarnowaniom, iakie teraz dzieią się u nas. Na pewnym Zamku przy *Laferte sous Jouarte* do Xiążęcia *de Montmorency* wiadomego *Emigranta* należącym, Pieczęci przyłożone odieto, rozmaite Sprzęty kosztowne sprzątnięto, y na nowo Pieczęci przyłożono. W znanym Domu *Sorbony* było 80. Fas Wina w Piwnicy; z tych, iak mówią, zabrano Fas 60. y 20. tylko na sprzedaż zostawiono. Bogate y kosztowne *Mauzoleum* Kardynała *Richelieu* wiedzonym Kościele tutejszym, złupiono strasznie y skradziono; a co jest naygorzszą, że obrażające te Łupieństwa przypisują tymże samym, którzyby mieli czuwać nad ocaleniem y konserwacją rzeczy tych zabranych.

W przyszły Poniedziałek, nasi *Bezspodniowi* wielką y liczną obchodzie będą Ucztę *Bachusową*. Pan *Egalite* znacznie do tego przykłada się. Y w następny Wtorek dawany będzie *Bal Narodowy*, dla wszystkich Deputowanych z wolnym wniściem. Nie bez przyczyny te dwa Festyny tak są rozłożone, że dzień ostatacznego De-

kretu nad Królem, wpada między niepośrodku. Okropne Sceny dnia 10. *Augusta* y 2. *Septembra*, przygotowane y poprzedzone były przez podobne *Bachusowe* Traktamenta; więc y teraz nie dobrego sobie nierokujemy, z tych poprzednich dyspozycji.

Z *Łondynu* dnia 8. *Stycznia*. Projekt względem *Cudzoziemców*, przy niemałej *Oppozycji* z strony jednych, a filnym znowu poparciu z strony drugich, na *Piatkowej* Sessyi w *Jzbie Niższej*, całkiem naostatku przyjęty został. P *Fox* sprzeciwiając się znowu Projektowi temu wyraził: Wolna *Anglia* mniej się lękać powinna *Prawideł* y *Oreża Francuzów*, aniżeli Państwa ięzące pod *Despotyzmem*. Pisma niektóre z zbyteczną Wolnością wyszły, te to nabawiły Ministrów naszych troskliwością przesadzoną; czemu nieraczey występnych y potwarzliwych Pisarzy do Sądu zapozwano? Alboż to *Milicya* nasza, czyli ofszacowanie Zamku *Tower*, zdoła zatrzymać zapędy opinii kursujących? Pan *Fox* jest mocno przeświadczony, że wszystkie *Mocarstwa Europejskie* *Maxym Francuskich* *Oreżem* nieprzytłumią. Wiadomo jest z *Historii*, że *Opinie Ludzkie* przez prześladowanie tylko y *oppozycją* zwiększają się, y powszechniejszemi się stają. Zdania *Lutra* y *Kalwina* w *Religii*, niebyłyby się tak szerzyły, gdyby nie *Woyska Sprzyśiętych* *Xięży* y *Królów* były się tamtym sprzeciwiały. *Francya* za *Łudwika XIV.* iak *Monarchia*, była całej *Europie* straszna. Taż *Francya* y teraz iak *Rzeczpospolita*, *Europie* straszna będzie. Powinniśmy dać pomoc *Holandyi*, gdyby ją miano napastować; ale przy otwarciu *Ostendy*, rzecz jeszcze zgola jest wątpliwa, czyby *Holandya* sama chciała kosztowną prowadzić *Wojnę* względem *Zeglugi* na *Rzecz Skaldzie*. Dziwował

się barzo P. Fox, że w czasie naywiększego Pokoju w Kraiu, w czasie pomnażających się bogactw y korzyści Narodowych, w czasie Publiczney Spokoyności w Anglii, Ministrowie tak mocno lękają się Oręża Francuskiego.

Dopiero Pan Pitt w zabranym Głosie powtarzał z Wymową, umyśły wszystkie porywając, te powody, które zdołały przekonać Jzbe, o nieuchronney potrzebie udecydowania Projektu wniesionego. Lękał się tylko, ażeby furówosc w tym Projekcie wymierzona, była jeszcze niedostatecznie silną ku odwróceniu od nas wielkości niebezpieczeństwa, iakim Anglia jest zagrożona. Kiedym rzekł (mówił dalej) że mnogosć Ludzi płynie do nas z Kraiu Sąsiedzkiego, gdzie Anarchia Tron oliada, y zkład Roześlanców na zburzenie Rządu każdego Państwa Europejskiego wyprawia; że Francuski Rząd (ieżeli go jeszcze tym imieniem nazwać można) iak przeciwko wszystkim Kraiom innym, tak y przeciwko Kraiowi tutejszemu fatalne swe zamiary knuie; że w samey istocie naydują się między nami tacy, którzy Korrespondencye z obcemi utrzymują, y Projektu na wprowadzenie do nas Składu Francuskiego układają; że już zbierają się Kluby Jakobinow, godzące na zniesienie Prawa, Porządku y wszelkiego Stanów rozróżnienia; że w samey rzeczy nayduie się u nas do 18. Zboyców, którzy na pogotowiu mają być ku pomocy; tedy, zdaie mi się, dowodów więcej niepotrzeba na przekonanie Jzby, iak silne przeciwko temu wszystkiemu kroki powinny być czynione. Jakże około 15. Reprezentantów w tej Jybie twierdzić może, że żadnego niebezpieczeństwa nie ma? kiedy wreszcie cały Parlament wotuje za przyjęciem Projektu wniesionego.

Troskliwość cokolwiek już zmniejszyła się; teraz atoli trzeba czynić rozrządzenia, ażeby Insurrekcyja nadal znowu z zakatów swoich głowy nie podniosła. Anglia na mocy Traktatu obowiązana jest Holendrom dawać wsparcie. „ A tak Projekt ow, z znaczną większością głosów przyjęty został. Podług niego, każdy Kapitan Okrętowy powinien wszystkie nazwiska Cudzoziemców na Okręcie jego będących, podać Kontrolorowi Portu pod karą płacenia 10. Funtów Szterlingów; ale to do Maytków nie ściąga się.

Pan Pitt wczora doniośł, że na dniu 5. Stycznia, Superata w Skarbie nayduie się od 435,696. Funtów Szterl. które na potrzeby Kraiu w bieżącym Roku mają być obrócone.

Z Londynu dnia 11. Stycznia. W przeszły Wtorek, zebrały się na Sessyą obiedwie Jzby Parlamentu. W Jzbie Wyższej, Sankcyja Królewska do Parlamentowego Aktu o Cudzoziemcach, y do niektórych innych zapadłych Praw, dawana była przez Komisyją na to od samego Króla mianowaną, a to w przytomności Oratora y niektórych Reprezentantów z Jzby Niższej. Poczym Sessyie Lordów do dnia 22. tego Miesiąca zostały odłożone.

Na dniu 7. przybył tu Kapitan Barłów, z Porucznikiem Ments od Szalupy Woienney Childers, z ważną wiadomością: że gdy Szalupa krążyła przed Portem w Brešt, dwa razy z Bateryi w Brešt strzelono do niej z harmaty. Pierwsza kula harmatna górowała nad Szalupą; druga kula harmatna urwała kawałek drewna od Okrętu, ale żadnego z Maytków nie zabiła.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

WE SRZODĘ DNIA 6. LUTEGO ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 6. Lutego. Kopia powtórney Noty podaney przez *J. P. Małachowskiego* Kancl. W. Kor. Jmci Panu *de Buchholtz* Pośtowi Nadzwyczajnemu y Ministrowi Pełnomocnemu Króla Jmci Pruskiego.

Z nadeśłanych *successive* Raportow, Nayaśnieysza Konfederacya Generalna uwiadomiona została, nietylko o wejściu różnemi mieyscami Woysk Pruskich w Kray Rzpltey, y gwałtownym przez nie opanowaniu Miasła *Torunia*, lecz że też Woyska wyparły z Stanowisk swoich otwartą mocą różne Kommandy Polskie w Wielkiej Polscze, dla utrzymania wewnętrzney spokojności rozlokowane; że Garnizony Polskie, mianowicie w *Kargow* y *Sierakowie*, lubo nie więcej nad ścisłe obowiązków Woyskowych dopełnienie nieuczyniły w utrzymywaniu się na mieyscu swey Konstytucyi, były od filnieyszych nierównie Kommand Pruskich gwałtownie atakowane tak, iż w pierwszym z powyższych Mieysc, jeden Officer y pięciu Żołnierzy Polskich zostało zabitych, wielu poranionych, a reszta Garnizonu w niewolę wzięta; w drugim zaś mieyscu, wiele Żołnierzy y Unterofficerów zranionych; Szwadron cały Kawaleryi Narodowey podobnie w niewolę wzięty, y Kasza Celna tameczną zabrana. Gdy te wszystkie postęпки niosą wyraźną Cechę Kroków Nieprzyjacielskich, tudzież wiołacy ważney Territorii Rzpltey, y naruszenia iey niepodległości y udziałności; Nayaśnieysza Konfederacya, zausana zawsze w przyiaznych chęciach Nayaś: Króla Jmci Pruskiego dla Polskiej, y polegając na tey wysłokiej Opinii, którą powzięła o sprawiedliwości y wielkomyślności tego Monarchy, niemoże inaczej być przekonana, iak że postęпки wyżej tu wyszczegulnione, mimo wiedzy y woli iego zostały dopełnione. Spodziewając się zatem, iż gdy same wniście Woysk Pruskich do Polskiej, poprzedziło zapewne czas, w którym reprezentacye na powody tego kroku z Jey rozkazu przez niżej podpisanego uczynione, mogły doysć wiadomości Nayaś: Króla Jmci Pruskiego; zdarzenia późniey ztąd wynikłe, nietylko ściągną wyraźną naganę tego Monarchy, ale nadto z nagłą Determinacyą iego cofnięcia Woysk swoich z Kraiu Rzpltey.

Nayaśnieysza Konfederacya oczekuje z ufnością takowey Determinacyi od Sąsiada y Alianta, którego nietylko żadnym postępkim swoim nieczaziła, ale owilzem w naycelnieyszym miała y ma względzie y staraniu, Iego dla siebie utrzymywać sprzyianie.

Niżej podpisany, powtarzając z zlecenia sobie danego naymocnieysze zapewnienia, iż po wyjściu Woysk Pruskich, przedsięwzięte będą wszelkie środki zdolne, nietylko do zabezpieczenia zupełney spokojności na granicach, ale nawet do oddalenia wszelkiego podobieństwa jakichkolwiek Projektów Rewolucyjnych, mogących ściągnąć attencyą Rządu Pruskiego; ma honor rekwirować J. Pana *de Buchholtz* Pośta Nadzwyczajnego y Ministra Pełnomocnego Króla Jmci Pruskiego, iżby o tym, co tu jest wyrażono, donioś Monarsze swemu z tym góspiechem, iakiego nagłość okoliczności wymaga. — Dan w Warszawie dnia 3. Lutego 1793. Roku.

Małachowski.

Z Paryża dnia 16. Stycznia. Na Sessyi Narodowego Ziazdu d. 14. zaczęło się Roztrząśnienie względem serowania Dekretu nad *Łudwikiem*. Gar-

nie następujące do Turnowania podał Propozycje: (1) Czy *Ludwik* jest wart kary? albo nie wart? (2) Czy kara wymierzona, podpadnie, czyli niepodpadnie pod Sankcyą Ludu? (3) Czy zasłużył, lub niezasłużył na karę śmierci? y domagał się *Garnier*, ażeby te trzy Propozycje zaraz były wzięte do Decyzji. Drudzy niepozwalając na to, chcieli mieć inny porządek w tych okropnych Kwestyach, zachowany. Inni Propozycje odmienne podawali. Gdy spory przez długi czas nieustawały, a zamieszanie y nieład przez trzy godziny trwał ciągiem bez przerwania, dekretoowano naostatku, że *Zjazd Narodowy* na iutrzeyszej Sessyi przystąpi przez wezwanie każdego *Deputowanego* po nazwisku do kreskowania się nad trzema Propozycjami wpo-
mnionemi.

Na Sessyi *Narodowego Zjazdu* dnia 15. podano pierwszą do Wotowania Propozycją w następującym składzie: = „Czy *Ludwik* jest winien Spisku przeciwko Wolności Narodu, y Zamachu przeciwko powszechnemu bezpieczeństwu Kraiowemu? albo nie jest winien? „

Każdy z *Deputowanych* wezwany po nazwisku, dawał swoje zdanie. Z ogólnej liczby 745. wotujących *Deputowanych*, było 693. Głosów za tą Propozycją: że *Ludwik* jest winien. Dwudziestu sześciu *Deputowanych* czynili niektóre uwagi, a 26. było nieobecnych. Po tak znacznej większości krefek, *Prezydujący* rzekł: *Zjazd Narodowy* deklaruje, że *Ludwik Kapet* jest winien Spisku przeciwko Wolności Narodu, y Zamachu przeciwko powszechnemu bezpieczeństwu Kraiowemu.

Przystąpiono potym do wotowania na drugą Propozycją: Czy spodziewany Dekret Kary, podpadnie pod Sankcyą Ludu? Po skończonym turnowaniu, pokazało się: że trzech *Deputowanych* dla choroby było nieprzytomnych; 20. za pozwoleniem było oddalonych; 10. wotować wzbraniało się; 424. odrzuciło Sankcyą Ludu; 283. było za odesłaniem Dekretu pod Sankcyą Ludu. *Prezydujący* zatym odezwał się: = Deklaruję więc Imieniem *Zjazdu Narodowego*, że Dekret, który przez *Zjazd Narodowy* będzie ferowany, nie podpadnie pod Appellacyą do Ludu.

Pan *Egalité*, dając swą kreskę przeciwko Apellacyi do Ludu, rzekł: Czynie moje powinność, y wotuję z większością Głosów. Jeden się zadziwił słysząc Pana *Egalité* wotującego; Pan *Egalité* odpowiedział: Nieprzyjaciela Ludu dziwi się zawsze, gdy czynię zadość mojej powinności.

Z *Paryża* d. 19. *Stycznia*, *Zjazd Narodowy* na dniu 16. iedynie tylko przewyższającymi pięciu Kreskami, ferował Dekret Śmierci na *Krola swego Ludwika*. Gdy na dniu 17. około godziny 6. wieczornej, zakończone było Kreskowanie się na Propozycją trzecią, przyszedł do *Zjazdu* List od *Obróńców Ludwika*, y drugi znowu List od *Hiszpańskiego Chargé d'Affaires*; lecz *Narodowy Zjazd* niepozwolił, ażeby te Listy czytane były, ale po niektórych Sporach, przystąpił znowu do Materyi dniowej. „Obywatele (odezwał się potym *Prezydujący Vergniaux*) wyrzeknę teraz y ogłoszę surowy Wyrok nad *Ludwikiem* ferowany. *Zjazd* składa się z 745. *Deputowanych*; ieden umarł, sześciu choruje, dwóch bez przyczyny jest nieprzytomnych, y 11. dla *Interesów* oddaliło się; czterech nie wotowało; zostaje więc *Deputowanych* 721. Wotujących, y absolutna większość wymaga 361. Krefek. Dwudziestu trzech *Deputowanych* wotowało za Śmiercią, y przy tych swo-

ich Kreskach, czas Eksekucyi na Śmierć, do udecydowania nowej iakiej Indagacyi zostawili; 8. wotowało za Śmiercią z Dylatą; 2, za Śmiercią po zawartym Pokoju; dwóch za więzami y kaydanami; 319. za ścisłym Więzieniem; a Trzysta Sześćdziesiąt y Sześciu, za Śmiercią. *Obywatele! Śmierć jest Karą dla Ludwika.*

Z Londynu dnia 11. Stycznia. Już u nas teraz gwałtem Maytków na Okręty Woienne zabierają, y inne widoki skłaniają się coraz barziej za Woyny wybuchnieniem. *Admiralicya* na odebraną wiadomość o skrzywdzeniu Bandery *Angielskiej* przez *Francuzów Breścencyków*, dała rozkaz na uzbroienie 50. Okrętów Liniowych, prócz 40. Fregat, które do Zegluga kazano przygotować. Dwa wielkie Okręty Woienne *Brytannia* y *Victori*, w przyszłym tygodniu do *Spithead* popłyną.

Nota *Francuskiego* Ministra Pana *de Chauvelin* pod dniem 27. Grudnia Lordowi *Grenville* posłana, gdzie Remonstracye przeciwko zapadłemu teraz już Aktowi Parlamentu względem Cudzoziemców zachodziły, temuż Panu *Chauvelin* bez odpowiedzi nazad została odesłana.

Papież tu przysłał, iak głoszą, Deputowanego dla proszenia *Angielskiego* Króla, ażeby wdał swoje Influcencya, dla odwrócenia całkowitego przez *Francuzów* upadku *Religii Chrześcijańskiej*. Deputoweny ten, Lordowi *Grenville* o to Memoryał podał.

Z Paryża d. 11. Stycz: Na Sejsyi Narod: *Ziaxdu* d. 10. *Minister Interesów Wewnętrznych* doniósł, że nietylko po *Angielskich* Portach, ale też y po *Irlandzkich* y *Szkockich*, na Okręty Zbożem ładowne, y do *Francyi* przeznaczone, Rząd *Angielski* włożył Areszt. Wiadomość tę, do *Deputacyi Dyplomatycznej* odesłano.

Cambon imieniem *Deputacyi Skarbowey* domagał się wniesienia y zaliczenia do Skarbu Narodowego 165. Millionów; to jest 156. Millio: na Extraordinaryne Wydatki Mieściąca Grudnia; reszty zaś dla zastąpienia *Deficit* Percepty rzeczonogo Mieściąca. W Grudniu na Woyłko poszło 118. Millionów; a pożytku ztąd żadnego niewidziemy, ponieważ Armie we wszystkim niedostatek cierpią. Każdy według własnego przewidzenia chce panować. Dobrych Praw jest dostatkem u nas, ale Eksekucyi onych niemamy. Tymczasem trzeba zapłacić, a wkrótce nowe utworzenie *Afisygnatów* potrzebne będzie. Gdybyśmy redukowali wydatki nasze, tedybyśmy mniej sposobów Extraordinarynych potrzebowali. Przytym nie zapomniat dawnego żądła swego pokazać przeciwko *Stanowi Duchownemu*, mówiąc: Xięża nasi, którym w zeszłym Mieściu 22. Milliony zapłacono; oni to są Świętą ową Arką Nietykalną; musimy im dawać trzecią część Dochodów Kraiowych, dla zatrzymania Pokoju w Kraiu. Jzali takież Pokoy, nie drożey nas kosztuie, iak sama Woyna? *Francya* teraz (mówił on naostatku) właściwie biorąc rzecz, żadney zgola Administracyi niema. Pozwolono na żądanie *Cambona*. *Minister Interesów Wewnętrznych* domagał się od *Ziaxdu* pewnego Funduszu na reparacyą naszych Dróg y Gościńców, które przez te kilka lat *Rewolucyi* zaniedbane, zepsuły się znacznie. Ale *Ziaxdu* przeciągając ten Interes, nie niepostanowił, tylko do *Deputacyi* okoliczność tę odesłał.

Papieński *Nuncyusz*, iak wiadomo, po owym zdarzeniu w *Awenionie* zaszłym, z *Paryża* był wyjechał, atoli miał on iefzcze Dom w *Paryżu*. Teraz

niedawno rzeczony *Nuncyusz* żądał *Paszportu* dla dwóch z swoich *Dworskich*. *Rada Generalna Muncypalności Paryskiej* pozwoliła na wydanie *Paszportu* żadanego, jeżeli dwaj owi *Dworscy* są *Włoſi*; jeżeli zaś są *Francuzi*, tedy żądany *Paszport* odmówiła. *Srebra Nuncyusza* około 700. *Grzywien* wające, wzięto w *Sekweſtr*, y *Rada General: Paryſka* uchwaliła poſłać ie do *Mennicy* na *Pieniądze*. Jeden z tej *Rady Muncypalney* odezwał ſię mówiąc: „*Pieniędźmi temi zapłacimy Żołnierzom naszym, którzy we Włoſzech Drzewo Wolności zaſzczepią.*”

Z Kolonii d. 19. Stycz: Wiadoſć tu nadeſzła w tym momencie, że o ćwierć mili od *Aix la Chapelle* czyli *Aachen* dnia 15. *Stycznia*, *Auſtryaccy Huzarowie*, *Forpocztę Francuzów* ſpędzili, *Niewolnika* bliſko ſto wziąwſzy. *Francuzi* odarli z blachy Kościół wſpaniały y w ſwoiej *Strukturze* ſławny w *Liege* czyli *Luttich* *Katedralny*. *Spodziewali ſię*, że ta *Blacha* będzie z ſamey *miedzi*; lecz pokazało ſię, iż to był *olów* nie *miedź*. *Olów* ten obrocony ieſt na lanie kul. Gdy ta *robotą odzierania* była czytaona, *Francuz* jeden nazwiſkiem *Rouyard* (dawniey podobno był w *Stanie Duchownym*) ſpadł z *drabiny*, y z tego *upadku* śmiertelnie ieſt chory. W *Moguncyi* przeliczono w *Wigilią Nowego Roku* wſzystkie po *Sadach* *drzewa Owocowe*, znalezione ich 5,400. rozkaz wyſzedł, aby na dzień 500. tylko *wycinano* na potrzeby *Garnizonu*. W *Bruxelli*, gdy na rozkaz *Generała Dampierra* poſadzono *Drzewo* y *Czapkę Wolności*, znalezione potym *Wierſze Francuſkie*:

*Voici, peuple bête, qui te domine,
Un bonnet ſans tête, un arbre ſans racine.*

To ieſt:

*Łud głupi opanował wſzystkie wasze Mienia;
Dał wam Czapkę bez Głowy, Drzewo bez Korzenia.*

W *Paryżu* na *Seſſyi Konwentu* d. 10. *Stycznia*, *Pan Cambon* *Deputat Skarbowy* czytał *Billans Percepty* y *Expenſy* *Mieſiāca Grudnia*; pokazało ſię, że w tym *Mieſiācu* było nad *Perceptę* *Expenſy* 164. *Millionów* 514. *Tyſięcy Liwrów*. To gdy było czytane, wielu ſię zaczęło oſwiecać, ale w zamiarze *zwrocenia* tych *obſerwacyi*, inną *materyą* wprowadzono. *Marfylizyckowie* y inni *Federaci*, przybyli z innych *Departamentów*, ſtaſili u *Kratek*, dopraſzając ſię, aby byli uznani za *wchodzących* w *liczbę Obywatelów Czynnnych Paryſkich*. Y to było dozwolono.

Przy dzisiejszey *Gazecie* rozdaie ſię *Addytament*, w którym teſz *znaydnie ſię* *Odpowiedź* na *Obwieſzczenie Korreſpondenta*, w *przeſzłą Sobotę* w *Dzielu* ſwym *umieſzczone*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 6. LUTEGO R. 1793.

Dnia 24. *Stycznia* *Roku* teraźniejszy w *Dubnie* z *Stancyi* *J.P. Antoniego Brochockiego* *Szambelana* *JKMoſci* ukradziono *Szkatułkę Machoniową* z *papierami* różnemi, między którymi *znaydowały ſię* *cztery Wexle* pod *dnajem* 6. *Mieſiāca Czerwca* *Roku* zeszłego 1792. z *terminiem* *zapłacenia* na *dzień* 50. *Mieſiāca* *Stycznia* *Roku* teraźniejszy przez *Ur: Meyſnera* *Bankiera* *Warszaw:* na *Ukaziciela*, na *oguiną* *Summę* *Czerw:* *Zł: Oſmſet* *wydane* y *podpiſane*, *wſpominionego J.P. Brochockiego* *właſne*, a *każdy* z *tych Wexlów* *obeymaie* *Summę* *Czerw:* *Zł: Dwieſcie*. Ktoby więc *poſtrzegł* *kradzież* *takową*, raczy o tym *donieſc* do *Olyki* do *J.P. Gubernatora* *tanieyſzego*, lub do *Warszawy* do *J.P. Mukowieckiego* *Murgrabiego* *Pałacu* *Radziwiłłowskiego* na *Krakow: Przedmieſciu*.

Uwiaſdomiają ſię *Kredytorowie* *Staroz:* *Lewka Faywłowicza* z *Piotrkowa*, iż *Kommiſſyja* za *Reſkryptem* *J. K. Mei* do *Rozſądzenia* *Sprawy* między *Kredytorami* *tegoſz Staroz:* *Faywłowicza* *wyznaczone*, *Sądzić ſię* będzie z *Limity* *dnia* 25. *Lutego* 1793. R. w *Kamienicy* *J. Pana Zambrzyckiego* na *Ulicy* *Bednarſkiej*; aby więc na tym *Terminie* *ſtawali*, y *Pretenſye* *swoie* *Legitymowali*.

ADDYTAMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY.

Dnia 6. Lutego 1793. Roku.

Z Warszawy d. 6. Lut: W Piśmie pod Tytułem *Korrespondent* pod Num. 10. położone względem wydawania tegoż Dzieła Obwieszczenie, iak iest całą Publiczność, a mianowicie Przełożonego nad Gazetą Warszawską interesujące, tak iest cale nie dokładne; przeto przymuszemi iestliśmy dokładniejszą dać o tym Informacyą.

Dnia 27. przeszłego Miesiąca Grudnia, w Grodnie na Sessyi Nayiaś: Konfederacyi Generalney czytano Memoryał Przełożonego nad Gazetą Warszawską Uprzywileiowaną cum *gure Exclusivo*, tudzież niektóre Nowiny w *Korrespondencie* z uymą Sławy Narodu naszego fałszywie ogłoszone; Nayiaśnieysza Generalność zleciła Juryzdykcyi Marszałkowskiej w Warszawie ażeby Drukowanie *Korrespondenta* zakazała, y Autora za fałszywe pomienione Nowiny zapozwała y ukarała.

Po zapozwaniu zatym y sądzeniu tey Sprawy, stanął Dekret Juryzdykcyi Marszałkowskiej, przez który, Jść Xiądz (oszczędzamy iego Przewisko, lubo on naszego w swych Piśmach oszczędzać nie raczył:) Redaktor *Korrespondenta*, od Zwierchności y Tytułu Redaktora oddalony został. Kompania zaś tego *Korrespondenta*, iako mniej winna (słowa są Dekretu Marszałkowskiego) pokazała pozwolenie w Brześciu od Nayiaśnieyszej Konfederacyi (gdzie Przełożony nad Gazetą Warszawską, iako o tym staraniu *Korrespondenta* nie wiedzący, a tym samym explikacyi o swoim Przywileju cum *gure Exclusivo* dąć tamże nie mogli) w Październiku otrzymaną; ale to pozwolenie, poźniej potym (iakośmy wyżej rzekli) w Miesiącu Grudniu, od teyże Nayiaśnieyszej Konfederacyi, przez zakaz Drukowania *Korrespondenta* cofnięte zostało. Dekret zatym Sądów Marszałkowskich, Kompanii *Korrespondenta*, Dzieło to drukować tymczasowo tylko dozwolił. To słowo Tymczasowo, wyraźnie iest dodane w pomienionym Dekrecie; ktego słowa, Kompania *Korrespondenta*, w swoim ostatnim wyżej wspomnianym Obwieszczeniu, wyiawić przed Publicznością nie raczyła. Jakim więc sposobem ogłasza *Korrespondent*, że pozwolenie dane w Brześciu, zostało in suo Vigore Konyserowane w Sąd Marszałkowskich? Gdy Brzeskie Pozwolenie powszechnie, czyli na zawżę, a Sąd Marszałkowski tymczasowo tylko Drukować to Dzieło pozwoili.

Argumentaie daley *Korrespondent*, że ten Dekret Sądów Marszałkowskich y przed oczy Nayiaśnieyszej Konfederacyi Generalney, a przeciwnego Wyroku nie (iuz to niby: *Qui tacet, consentire videtur*) a zatym to Nayiaś: Konfederacyi milczenie, Potwierdzenie. Tym sposobem może argumentować y Przełożony nad Gazetą Warszawską iego Przywilej cum *gure Exclusivo* także w podanym Memoryale poszedł przed oczy Nayiaśnieyszej Konfederacyi, a przeciwnego Wyroku nie ponioł; więc iego *gus Exclusivum*, iest dżone zostało, a tym samym *Korrespondentowi* Nowin w tym Przywileju zakazany b, a być nie wolno. Zwłaszcza, że do takiego argumentowania, Przełożony nad Gazetą Warszawską większe niż *Korrespondent* pobudki; gdyż Nayiaśnieysza Konfederacya zaręczyła nam bezpieczeństwo Majątkow y PRZYWILEJOW Osobom y Urzędow służących; oświadczyła oraz w zasadach do Odpowiedzi Ministrówi Pruskiemu; iż cale Dzieło Rewolucyi Dnia 5. Maia zniszczyła, a iak wiadomo, Dzieło *Korrespondenta*, przeciwnie Gazety Warszawskiej Przywilejowi, iest to szczyłek Rewolucyi d. 3. Maia, podczas ktoey toż Dzieło Kontrabandowym sposobem rozpoczelo się.

Wreszcie, choćbyśmy tymczasowo pozwolili, że Nayiaśnieysza Konfederacya, milczeniem swym, potwierdziła Dekret Sądów Marszałkowskich, nie ztąd nie wypada, tylko taka oczy.

wista podług wszelkich Reguł Logiki Argumentacyj: Najjaśniejsza Konfederacya potwierdziła Dekret Sądów Marszałkowskich względem pozwolenia drukowania Korrespondenta; Aże pozwolenie Dekretu Sądów Marszałkowskich, jest tylko na drukowanie tymczasowe; Wieg y potwierdzenie Najjaśniejszej Konfederacyi jest tylko na drukowanie tymczasowe.

Do Publiczności trraz będzie należało, iak miałożyć pieniądze na to Dzieło, które jest tylko *TYMCZASOWE*.

Zalecenie Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego nie wybierania z Starostw połowy trzeciej Kwarty y wstrzymania Licytacji Czapowego w Mieście Wilnie.

Na Memoryał Urodzonego Jakoba Dzierżęńskiego Imieniem W. Platara Kasztelana Trockiego, iako Starosty Dougielskiego podany, odpowiadając Konfederacya Generalna Wolna W. Xięstwa Litt: ponieważ w Rezolucyi swojej na zapytanie W. Tyszkiewicza Podskarbiego W. W. X. Litt: pod Dniem 16. Września, Roku teraźniejszego wydanej, co do Manipulacyi Podatków wyraźnie punktem drugim zastrzegła, iż te tylko wybierane bydź mają, które przed Dniem 3. Maia Roku. 1791. są ustanowione, wszelkie zaś inne później nastające, w Exekucyi do dalszego swojego Urządzenia, zawieszono mieć chciała. Przeto stosując się do Uniwersałow, y do powyższej Rezolucyi swojej, zaleca Prześwietney Kommissyi Skarbu W. X. Litt: ażeby połowę trzeciej Kwarty, iako po Dniu Trzeciego Maia 1791. uchwaloney z Starostwa Daugieliskiego, równie iak y z innych Starostw poborcom wybierać, y na Delatę wydawać zakazała, a wyłane za Datą Exekucye cofnęła. — Ze zaś doświadczenie przekonywa Powszechność, iż Licytowanie Czapowego w Mieście Wilnie, y innych większych Miastach, uszczerbek, a nie użytek Skarbowi Rzeczypospolitey przynosić zwykło; Przeto Konfederacya Generalna W. X. Litt: trokliwa zawsze, o całość Dochodów Publicznych, zaleca Kommissyi Skarbu W. X. Litt: ażeby Manipulacyą Czapowego w Mieście Wilnie, y dalszych większych Miastach przez wyznaczonych od siebie Oficyalistów, administrowała. — Licytacyą Czapowego w Wilnie y ianych Miastach, do dalszego swojego Urządzenia zawieszła. — Działo się na Sessyi Narodu Litt, 1792. Roku Miesiąca Grudnia 31. Dnia.

Z Paryża dnia 11. Stycznia. General Dumourier pracuje Sekretnie około ułożenia Planu Woiennej na Kompaniā przysła. Rozumieją, że dla Exekwowania tej Planu trzeba będzie wystawić do 800,000. Woyska. Dumourier zdaie się być przeciwny Dekretowi Śmierci Krola.

Z Bruzelli dnia 10. Stycznia. Już od niektórych Klasztorow tutejszego Miasta zaczyna się wybierać Kontrybucyą. Poglaska, że Francuskie Woyska ustatia zupełnie z Niderlandow, nie otwierdza się. Sam tylko Wydział zwany Gens d'Armes powroci nażad do Paryża, a na to miejsce spodziewają się tu przyciągnięcia 12. do 25,000. Francuskiego Woyska ku wzmożeniu Armii, dla rychłego znowu rozpoczęcia Kampanii przyszley.

Doniesienia z Warszawy d. 6. Lutego R. 1793.

Z mocy Rezolucyi Urzędu Burmistrzowskiego Rządzieckiego Juryzdykcji Ordynacki zaney, przy Warszawie, Ur: Kazimierz Gluchowski rodem z Warszawy, który od Lat kilkunastu wyszedłszy od Rodzicow na Woiaż, teraz w Granice Krolestwa Polskiego miał się zbliżyć, aby w czasie Miesiący trzech zgłosił się do wyż rzonego Urzędu, końcem attentowania Sprawy o Sukcesyji dla niego po Rodzicach spadley od Lat 12. toczący się, lub gdyby kto o tymże, lub śmierci jego powziął iakową wiadomość, raczy o tym do tegoż Urzędu a bar dziej do Ur: Grzegorza Branickiego na Ulicy Wrobley w Warszawie mieszkającego donieść; za co oświadcza się przyzweita nadgroda. To ogłasza się po raz czwarty.

Obwieszczaia się po trzeci raz y ostatni Szl: Jan y Rozalia Dąbrowscy Małżonkowie, ich Sukcessorowie y Kredytorowie, oraz Sukcessorowie Harasimowiczowscy, aby na dniu 16. Miesiąca Lutego Roku bieżącego 1793. przed Sądem Wojtowskim y Ławniczym Miasta Pragi Juryzdykcji Xiężny Jsci Lubomirskiej Marszałkowy Wielkiej Koronney stawali, Prawa y Pretensye swe do Dworku w Rynku Praskim pod Bernardynami stojącego Likwidowali, a to pod upadkiem w Prawach swych y pretensyach.